

WOJCIECH LIPSKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Katedra Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-4445-9940>

Badania nad zaburzeniami mowy w schizofrenii w świetle językoznawstwa strukturalistycznego

Research on Speech Disorders in Schizophrenia in the Light of Structural Linguistics

STRESZCZENIE

W prezentowanym tekście autor skupił się na analizie spójności wypowiedzi na dwu osiach: na osi paradygmatycznej i osi syntagmatycznej. Ta dwuwarstwowość relacji pomiędzy znakami językowymi umożliwia opis i charakterystykę wypowiedzi budowanych przez osoby chorujące na schizofrenię. Praktycznie od samego początku badań nad wypowiedziami osób chorujących na schizofrenię wskazuje się na zaburzenia spójności wypowiedzi. W psychiatrii wypowiedzi te określa się jako „sałatka słowna”. Artykuł pokazuje, że zaburzenia spójności mogą mieć różną kategorię. Odnosząc się do dotychczasowych badań, autor pyta: czy w wypowiedziach schizofatycznych wyrazy łączą się ze sobą z pominięciem zasad znaczeniowych (konotacji semantycznej), a spójność gramatyczna jest względnie zachowana? Gramatyka strukturalistyczna daje narzędzia do analizy wypowiedzi schizofatycznych pozwalające odpowiedzieć na tak postawiony problem badawczy.

Słowa kluczowe: relacje paradygmatyczne, relacje syntagmatyczne, gramatyka strukturalistyczna, schizofazja, spójność wypowiedzi, konotacja

SUMMARY

In this text, the author focuses on analysing the coherence of utterances on two axes: the paradigmatic axis and the syntagmatic axis. This two-layered relationship between linguistic signs enables the description and characterisation of utterances constructed by people suffering from schizophrenia. Practically from the very beginning of research on the utterances of people suffering from schizophrenia, disorders of utterance coherence have been pointed out. In psychiatry, these utterances are referred to as ‘word salad’. The article shows that coherence disorders can be of dif-

ferent categories. Referring to previous research, the author asks: in schizophrenic utterances, are words combined in violation of semantic rules (semantic connotation) while grammatical coherence is relatively preserved? Structuralist grammar provides tools for analysing schizophrenic utterances that allow us to answer this research question.

Key words: paradigmatic relations, syntagmatic relations, structuralist grammar, schizophrenia, coherence of utterances, connotation

WSTĘP

Wraz z rozwojem myśli lingwistycznej na przestrzeni lat zmieniały się perspektywy oglądu zjawisk językowych. Przełom w myśleniu o języku przyniósł rok 1916, kiedy ukazała się książka *Kurs językoznawstwa ogólnego* Ferdinanda de Saussure'a i powstała nowa szkoła językoznawców, następców F. de Saussure'a, kontynuatorów jego myśli, reprezentantów tzw. gramatyki strukturalistycznej. Na przełomie lat 50. i 60. XX wieku przyszła era gramatyki generatywno-transformacyjnej, której twórcą był Noam Chomsky (1957). Badacz ten przeciwstawił się opartym na prawach warunkowania instrumentalnego behawioralnym teoriom rozwoju językowego (1977). Kolejnym ważnym i przełomowym kierunkiem w myśleniu o języku jest lingwistyka kognitywna, której teoretyczne podstawy w latach 80. XX wieku sformułował Ronald W. Langacker (1987, 1991).

Zjawiska językowe występujące w chorobach psychicznych zawsze stanowiły pole zainteresowań psychiatrii. W przypadku schizofrenii zaburzenia mowy wymieniane są w grupie głównych objawów choroby. Twórca pojęcia *schizofrenii* – E. Bleuler – odniósł się do zjawisk językowych bezpośrednio, pisał, że w schizofrenii „ginie związek pomiędzy skojarzeniami. Z tysiąca wątków snuty przez naszą myśl choroba przerywa je w sposób chaotyczny. Wynik tego myślenia jest niezwykle i często fałszywy logicznie [...]. Wygląda to tak, jakby wrzucono do garnka i wymieszano pojęcia określonej kategorii, a następnie zupełnie dowolnie i przypadkowo wyciągano je i łączono za pomocą form gramatycznych i niektórych pomocniczych wyobrażeń” (Spett, Mitarski 1968, za: Kępiński 1972, 72).

Prezentowany artykuł stanowi pierwszą część cyklu dotyczącego kwestii zmian, jakie wraz z rozwojem językoznawstwa mogą wpływać na deskrypcję i interpretację zjawisk językowych występujących w mowie schizofatycznej. Pierwszą z teorii zgodnie z chronologią będzie gramatyka strukturalistyczna.

GRAMATYKA STRUKTURALISTYCZNA JAKO PODSTAWA MYŚLENIA O JĘZYKU W KONTEKŚCIE BADAŃ NAD SCHIZOFAZJĄ

Pisząc o współczesnym językoznawstwie, można wskazać szereg prac przełomowych, które stawały się początkiem rozwoju kolejnych myśli językoznawczych. Prace te wносиły przełom w myśleniu o języku i komunikacji.

Bez wątpienia dziełem, które zapoczątkowało ewolucję w lingwistyce był wydany na początku XX wieku we Francji *Kurs językoznawstwa ogólnego* (fr. *Cours de linguistique générale*) Ferdinanda de Saussure'a.

Ferdinand de Saussure (ur. 26 listopada 1857, zm. 22 lutego 1913) był kluczową postacią w rozwoju współczesnego językoznawstwa, a jego prace miały ogromny wpływ na tę dziedzinę. Jego najważniejsze dzieło, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, opublikowane zostało pośmiertnie w 1916 roku. Powstało na podstawie notatek z wykładów, pisanych przez jego studentów (Charles'a Bally'ego i Alberta Sechehaye'a), które prowadził w Genewie w latach 1907–1911.

Sposób myślenia o języku, który prezentuje *Kurs...*, stał się początkiem nowej ery nowożytnego językoznawstwa, określanej jako lingwistyka strukturalistyczna.

CZYM JEST JĘZYK DLA STRUKTURALISTÓW?

W zapisie Conastantina czytamy: „[...] u każdej jednostki ludzkiej występuje zdolność, którą możemy nazwać zdolnością mowy artykułowanej. Ta zdolność jest nam dana przede wszystkim przez narządy, a następnie przez ruch, w który możemy je wprawić. Ale jest to tylko zdolność i zastosowanie tej zdolności w praktyce byłoby fizycznie niemożliwe bez innej rzeczy, która jest dana jednostce ludzkiej z zewnątrz, tj. bez języka: to zbiór innych jednostek ludzkich musi dać narzędzie, które nazywamy językiem. [...] Język jest koniecznie społeczny, mowa niekoniecznie” (de Saussure 2007, przypis 6, 36–37).

Z kolei w zapisie A. Riedlingera czytamy: „zatem język (*langue*) jest zbiorem niezbędnych konwencji przyjętych przez społeczność po to, ażeby umożliwić posługiwanie się zdolnością mowy przez jednostki. Zdolność mowy (*faculté du langage*) jest czymś różnym od języka, ale czymś, co się bez języka nie może realizować. Przez mówienie (*parole*) rozumie się akt jednostki realizującej swoją zdolność mowy za pomocą konwencji społecznej, którą jest język” (de Saussure 2007, przypis 10, 40).

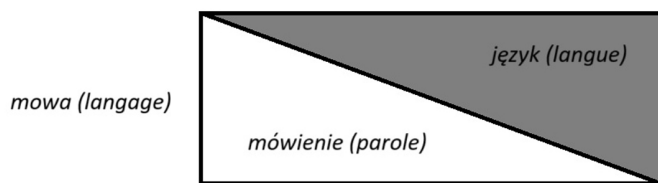
W ramach myśli strukturalistycznej nt. języka najważniejsze tezy zostały przedstawione przez F. de Saussure'a w formie czterech głównych opozycji:

1. na *langage* (mowę) składają się *langue* (system językowy) i *parole* (indywidualne użycie języka),
2. *signifiant* (znacznik) i *signifié* (znaczenie),
3. językoznawstwo diachroniczne i językoznawstwo synchroniczne,
4. związki syntagmatyczne i związki asocjacyjne (Polański 2003, 565–567).

Ad 1. Rozróżnienie między językiem a mową (*langue* vs. *parole*):

Język (*langue*) nie utożsamia się z mową (*langage*), ale jest to jej istotna część. Jest to społeczny wytwór zdolności mowy oraz zbiór konwencji przyjętych przez grupę społeczną, tak aby pojedynczy użytkownicy języka mogli z tej zdolności korzystać.

„[...] mowa jest różnorodna i niejednolita [...], jednocześnie fizyczna, fizjologiczna i psychiczna, należy prócz tego do dziedziny indywidualnej i [...] społecznej [...]. Język natomiast jest sam w sobie całością i zasadą klasyfikacji. [...] posługiwanie się mową jest oparte na zdolności, którą mamy z natury, podczas gdy język jest czymś nabytym i umownym [...]” (de Saussure 2007, 36–37).



Rysunek 1. Relacja języka i mówienia składających się na mowę
Źródło: F. de Saussure 2007, s. 41.

Langue to system językowy, zbiór reguł i konwencji społecznych, który istnieje w zbiorowej świadomości użytkowników języka; coś abstrakcyjnego, a *parole* stanowi konkretne użycie języka przez jednostkę, jej indywidualną wypowiedź.

„W związku z powyższym język nie jest funkcją mówiącego, jest on wytworem, który jednostka biernie rejestruje [...], jest częścią społeczną mowy, znajdującą się poza jednostką, która sama nie może go ani stworzyć, ani zmodyfikować; istnieje jedynie na mocy umowy zawartej między członkami danej społeczności” (de Saussure 2007, 41).

„Mówienie jest indywidualnym aktem woli i inteligencji, w którym należy wyróżnić: a) kombinacje, za pomocą których mówiący posługuje się kodem językowym w celu wyrażenia własnej myśli; mechanizm psychofizyczny pozwalający mu uzewnętrznić te kombinacje” (de Saussure 2007, 41).

To rozróżnienie było rewolucyjne, ponieważ przesunęło uwagę lingwistki z indywidualnych wypowiedzi na badanie systemu językowego (języka jako struktury).

Ad 2. Znak posiada zarówno *signifiant* (znacznik), jak i *signifié* (znaczenie).

Ta opozycja dotyczy arbitralności znaku. Znak językowy (np. słowo) składa się z dwóch elementów: **signifiant** to element znaczący – forma dźwiękowa (np. brzmienie słowa „drzewo”), a **signifié**, czyli to, co znaczone – pojęcie, które za tym stoi (idea „drzewa”). Relacja między znaczącym a znaczonym jest **arbitralna** – nie ma naturalnego związku między brzmieniem słowa a jego znaczeniem. Znaczenie znaku ustala się na zasadzie konwencji społecznej, dlatego F. de Saussure uważał, że pojedynczy użytkownik języka ma bardzo ograniczony wpływ na tworzenie nowych wyrazów i nadawania im znaczeń (de Saussure 2007, 91–93).

Ad 3. Wyróżnienie językoznawstwa diachronicznego i synchronicznego. Podejście synchroniczne wiąże się z badaniem języka w danym momencie, w określonym punkcie na osi czasu, jako „zamrożonego” systemu. W podejściu diachronicznym (inaczej historycznym) badaniu podlegają zmiany językowe w czasie. F. de Saussure postulował, że naukowe badanie języka powinno najpierw być synchroniczne – czyli opisywać język jako system aktualny – zanim zacznie się analizować jego zmiany (de Saussure 2007, 113–115).

Ad 4. Relacje asocjacyjne i syntagmatyczne to dwa podstawowe typy relacji między wyrazami (lub znakami językowymi) (de Saussure 2007, 147–152).

To uporządkowanie relacji można przedstawić na osiach: relacje syntagmatyczne na osi horyzontalnej, a relacje asocjacyjne (paradygmatyczne) na osi wertrykalnej. Poniżej zamieszczam wykres, który przedstawia te relacje na przykładzie wypowiedzenia.



Rysunek 2. Relacje paradygmatyczne i syntagmatyczne na osi współrzędnych
Źródło: opracowanie własne.

Na powyższym wykresie kolorem niebieskim zaznaczone zostały wykładniki relacji paradygmatycznych a kolorem czerwonym wykładniki relacji syntagmatycznych.

Relacje syntagmatyczne to relacje między elementami języka, które występują razem w ciągu (syntagmie) – np. w zdaniu, frazie, wyrażeniu. Te elementy są uporządkowane i współwystępują w rzeczywistych wypowiedziach. Przykładowo w zdaniu: *Ala kupiła kota*. – wyrazy „Ala”, „kupiła”, „kota” są w relacji syntagmatycznej, bo tworzą razem strukturę zdaniową (ciąg językowy). Można powiedzieć, że są „sklejone” w ciąg i zależą od siebie pod względem gramatycznym i składniowym. W języku polskim to formy gramatyczne (końcówki fleksyjne) składników zdania (wyrazów), dopasowane do siebie wyznaczają funkcję składniową każdego z nich. Podmiot jest w mianowniku, czasownik wchodzi z podmiotem w związek zgody, a forma dopełnienia w bierniku jest rządzona przez czasownik.

To właściwa realizacja syntagmatyczna odpowiada za poprawność gramatyczną wypowiedzi. Jak pokazuje powyższy przykład, podmiot (Tomek, Ala, dziecko) i orzeczenie (kupił, kupiła, kupiło) w zdaniu tworzą związek zgody, gdzie rzeczownik wymaga od czasownika w czasie przeszłym konkretnej formy rodzajowej (męskiej, żeńskiej lub nijakiej), końcówka osobowa, której wymaga podmiot w każdym zdaniu została oznaczona na czerwono. Zgodnie z zasadami składni polskiej podmiot najczęściej wyrażony jest rzeczownikiem w mianowniku, orzeczenie osobową formą czasownika, a dopełnienie rzeczownikiem w bierniku (odpowiednia końcówka fleksyjna została zaznaczona na czerwono). Nieprzestrzeganie tej zasady w przykładowym zdaniu, np. *Ali kupiło kotem (sic!)* spowoduje, że zdanie nie będzie gramatycznie poprawne.

Relacje syntagmatyczne:

- są liniowe (wypowiedź rozwija się w czasie/przestrzeni),
- mają charakter składniowy (w wypowiedzeniach) lub morfologiczny (w wyrażeniach),
- dotyczą tego, jak wyrazy łączą się w większe jednostki językowe.

Relacje asocjacyjne (paradygmatyczne) to relacje między jednostkami językowymi, które mogą być wymienne na tym samym miejscu w strukturze zdania. Są to elementy podobne funkcjonalnie, ale niewystępujące jednocześnie w danym ciągu. Zmiany w obrębie paradygmatu słownego zostały oznaczone kolorem niebieskim.

W wyżej przywołanym zdaniu *Ala kupiła kota* każdy ze składników możemy wymienić, biorąc pod uwagę paradygmat słowny w danej kategorii. Zamiast Ala moglibyśmy wymienić inne imię (np. Tomek) bądź nazwę z kategorii „osoby”, np. dziewczynka, dziecko, córka i in. Zamiast „kupiła” można powiedzieć „karmiła”, „przytulała”, „głaskała” i in. Zamiast „kota” można podać „psa”, „cho-

mika”, „zwierzę” i in. Tak naprawdę zakres możliwości jest ograniczony tylko zasobem słownictwa, który ma nadawca. Podstawą odpowiedniego doboru jednostki z paradygmatu jest zjawisko rzeczywistości, do którego wypowiedź się odnosi. Należy jednak pamiętać, że wymiana na osi paradygmatycznej dokonuje się w granicach konkretnej kategorii części mowy, tj. nie można podmiotu typu *Ala*, *Tomek*, *dziecko* wyrażonego rzeczownikiem zamienić na czasownik, przysłówkę bądź przyimek. Zmiana paradygmatu wpływa na sens i znaczenie wypowiedzenia, ale nie wpływa na jego poprawność gramatyczną.

Cechy relacji asocjacyjnych:

- są mentalne/skojarzeniowe (zachodzą w umyśle użytkownika języka),
- nie występują jednocześnie w tekście, ale są możliwe do wzajemnego podstawienia,
- często opierają się na podobieństwie znaczeniowym, gramatycznym, fonetycznym itd.

Przyjmuje się (w dużym uproszczeniu), że jednostki wchodzące w relacje paradygmatyczne (nazwa pochodzi od grec. *parádeigma* ‘przykład, wzór’, pierwotna nazwa to relacje asocjacyjne), nie współwystępują, dlatego też zależności, w jakich pozostają, są nazywane w skrócie związkami *in absentia*.

Relacje syntagmatyczne to stosunki formalne i/lub semantyczne między jednostkami systemu językowego, które są zdolne do współwystępowania w tej samej sekwencji, a także do wchodzenia we współzależność. Są nazywane w skrócie związkami *in praesentia*. Do zakresu relacji syntagmatycznych (nazwa pochodzi od grec. *syntagma* ‘zestawienie’) należą wszelkie zależności liniowe (na tzw. poziomej osi języka), a więc między fonemami, morfemami, wyrazami, grupami wyrazowymi, wypowiedzeniami.

**Zachowanie relacji paradygmatycznych daje zdania sensowne,
a syntagmatycznych poprawne gramatycznie.**

Reguły osi paradygmatycznej porządkują system językowy na zasadzie podobieństwa znaków (podobieństwa znaczeń wyrazów, ich brzmień lub funkcji).

Reguły osi syntagmatycznej porządkują system językowy na zasadzie styczności w czasie i przestrzeni (wyznaczają one składniowe sposoby łączenia podmiotów z orzeczeniami i określeniami w zdaniach).

Opozycję pomiędzy osią paradygmatyczną a syntagmatyczną uważam za kluczową w analizie i interpretacji zaburzeń językowych w schizofrenii.

SCHIZOFAZJA W KONTEKŚCIE POJĘCIA MOWY

L. Kaczmarek definiował mowę z punktu widzenia społecznego jako **akt w procesie porozumiewania się w słowie**. W akcie tym mówiący (nadawca) przekazuje informację, a rozmówca (odbiorca) ją odbiera. Punkt widzenia indywidualny podkreśla, że budowanie i odbiór wypowiedzi są nierozłącznymi komponentami mowy.



Rysunek 3. Schemat wzajemnego porozumiewania się językowego nadawcy i odbiorcy. Ogólny model obwodu mowy F. de Saussure'a

Źródło: Ferdinand de Saussure, *Cours de linguistique générale*, 1916, s. 27.

Powyższy schemat pokazuje, że komunikacja jest procesem dwukierunkowym, z informacją (symbolizowaną przez kropkowane linie ze strzałkami) przepływającą między dwiema osobami. Nadawca buduje komunikat a odbiorca go odbiera, po czym mogą zamienić się rolami.

„Mówienie to budowanie tekstu, jak budowaniem tekstu jest pisanie, różnego rodzaju sygnalizowanie, a nawet myślenie, czyli w ujęciu J. Baudouina de Courtenay **cerebracja** (podkreślenie – W.L.), a w ujęciu dzisiejszym – organizowanie w obszarach myślowych posiadanej wiedzy i doświadczeń przy pomocy języka w informację, tj. wybieranie z magazynu językowego potrzebnych symboli (samodzielnych) i wiązanie ich zgodnie z obowiązującymi w danym języku zasadami gramatycznymi” (Kaczmarek: 1966, 24–25).

Mowa to mówienie, czyli budowanie wypowiedzi słownej i odbiór wypowiedzi słownej, czyli rozumienie dokonujące się na podstawie języka (Kaczmarek, 1966, 24).

W ramach tak pojmowanego pojęcia mowy można wyróżnić w niej cztery składniki:

Język – dwuklasowy system, na który składają się z jednej strony symbole: samodzielne (= wyrazy i związki frazeologiczne) i niesamodzielne (= prozodemy: melodia, akcent, rytm), oraz z drugiej strony układ zasad gramatycznych, według których z symboli budujemy i odczytujemy teksty, główne ogniwo komunikacji językowej. Język jest tworem społecznym i abstrakcyjnym.

Mówienie to budowanie tekstu, czyli organizowanie w obszarach myślowych posiadanej wiedzy i doświadczeń przy pomocy języka w informację, tj. wybieranie z magazynu językowego potrzebnych symboli (samodzielnych) i wiązanie ich zgodnie z obowiązującymi w danym języku zasadami gramatycznymi. To proces indywidualny.

Tekst (inaczej wypowiedź) to produkt mówienia, główne ogniwo w procesie porozumiewania się językowego. W procesie mówienia powstaje tekst słowny, w procesie pisania tekst zapisany. Tekst jest tworem konkretnym.

Rozumienie to odbiór wypowiedzi, następuje, kiedy rozmówca uświadomi sobie, co słyszana wypowiedź znaczy, jakie zawiera myśli. Rozumienie to proces społeczny (Kaczmarek 1966, 22–30).

Zdaniem S. Grabiasa znać język dla strukturalistów to opanować struktury wyodrębnione na różnych poziomach języka (fonologicznym, morfologicznym, składniowym) oraz znać reguły gramatyczne (morfonologiczne, morfologiczne i składniowe) pozwalające na budowanie z fonemów morfemy, a z morfemów zdania. Każdy morfem (słowo) jest sekwencją fonemów, a każde zdanie sekwencją morfemów budowaną przy udziale reguł gramatycznych (Grabias 2012, 18–19).

W świetle tej koncepcji mowy **schizofazja** to zaburzenie, gdzie na poziomie umysłu aberracji ulegają symbole językowe (oś paradygmatyczna), które chory dobiera w sposób odmienny, niż wskazuje norma językowa, zasady konotacji syntaktycznej (Lipski 2017). Przy czym struktura gramatyczna wypowiedzi (oś syntagmatyczna) jest względnie zachowana (Lipski 2018). Jest to zaburzenie mówienia, w wyniku którego powstaje patologiczna wypowiedź (tekst) z zaburzonym procesem rozumienia, bowiem zarówno odbiorca, jak i nadawca wypowiedzi nie uświadamia sobie, co słyszana wypowiedź znaczy i jaką ma funkcję.

DEFINICJA I OBJAWY SCHIZOFAZJI

Tak jak przedstawiono powyżej, schizofazja jest jednym z głównych objawów schizofrenii. Schizofrenia to rodzaj psychozy, która zgodnie z klasyfikacją ICD-11 diagnozowana jest wtedy, gdy występują co najmniej dwa z poniższych objawów, które muszą być obecne (według opisu pacjenta lub obserwacji lekarza lub innych informatorów) przez większość czasu przez okres co najmniej jednego miesiąca.

Na objawy schizofrenii składa się co najmniej jeden z objawów kwalifikujących, odpowiadających punktom od a) do d). Te objawy to:

- a) uporczywe urojenia (np. urojenia wielkościowe, urojenia referencyjne, urojenia prześladowcze);
- b) uporczywe halucynacje (najczęściej słuchowe, choć mogą dotyczyć dowolnego bodźca sensorycznego);
- c) dezorganizacja myślenia (formalne zaburzenie myślenia) (np. styczne i luźne skojarzenia, nieistotna mowa, neologizmy). W skrajnych przypadkach mowa osoby może być tak niespójna, że staje się niezrozumiała („sałatka słowna”);
- d) doświadczenia wpływu, bierności lub kontroli (tj. doświadczenie, że czyjeś uczucia, impulsy, działania lub myśli nie są generowane przez tę osobę, ale są umieszczane w jej umyśle lub wycofywane z jej umysłu przez innych lub że jej myśli są transmitowane do innych);
- e) objawy negatywne, takie jak spłylenie afektu, alogia lub ubóstwo mowy, awolicja, aspołeczność i anhedonia;
- f) rażąco niezorganizowane zachowanie, które utrudnia wykonywanie czynności nastawionych na cel (np. zachowanie, które wydaje się dziwne lub bezcelowe, nieprzewidywalne lub niewłaściwe reakcje emocjonalne, które zakłócają zdolność do organizowania zachowania);
- g) zaburzenia psychomotoryczne, takie jak katatoniczny niepokój lub pobudzenie, postawa, giętkość woskowa, negatywizm, mutyzm lub osłupienie.

Należy podkreślić, że objawy te nie są oznaką innej choroby (np. guza mózgu) i nie są wynikiem działania substancji lub leków (np. kortykosteroidów) na ośrodkowy układ nerwowy, w tym objawów odstawienia (np. alkoholu) (WHO 2022).

W duchu gramatyki strukturalistycznej powstała definicja schizofazji zaproponowana przez polskich badaczy: T. Woźniaka oraz A. Czernikiewicza. W świetle tej definicji schizofazja to ‘zaburzenie komunikacji, charakteryzujące się postępującym zanikiem spójności wypowiedzi, jej dezintegracją na poziomie pragmatycznym, semantycznym i formalnogramatycznym’ (Czernikiewicz, Woźniak 2001).

W klasyfikacjach medycznych schizofazja stanowi (obok urojeń, omamów, zachowań zdezorganizowanych oraz katatonicznych i objawów negatywnych) jeden z głównych objawów schizofrenii. Charakteryzują ją:

- według APA „częste wykolejenia i niespójności [...] wykolejenia i luźne skojarzenia; odpowiedzi na pytania mogą być częściowo powiązane lub zupełnie niezwiązane z tematem – uskokowe. Mowa może być tak poważnie zdezorganizowana, że jest prawie niezrozumiała i przypomina przez tę

dezorganizację językową afazję czuciową (cechuje ją niespójność lub «sałatka słowna»). Ponieważ lekko chaotyczna mowa jest powszechna i niespecyficzna, objaw może być wystarczająco ciężki, by znacznie osłabić skuteczną komunikację. [...] Mniej zdezorganizowane myślenie i mowa może wystąpić podczas prodromalnych i rezydualnych okresów schizofrenii” (APA 2024);

- według WHO „styczność i luźne skojarzenia, nieistotne wypowiedzi, neologizmy. W ciężkich przypadkach mowa danej osoby może być tak niespójna, że aż niezrozumiała («sałatka słowna»)” (WHO, 2022).

L. Kaczmarek w swojej *Korelacyjnej klasyfikacji zaburzeń słownego i pisemnego porozumiewania się* (1975), zbudowanej na kanwie myślenia strukturalistycznego, wyróżnił zaburzenia treści, zaburzenia języka (formy językowej) i zaburzenia substancji. Zaburzenia mowy w schizofrenii zaklasyfikował do zaburzeń treści.

Zaburzenia treści wypowiedzi zdaniem L. Kaczmarka obok schizofrenii mogą wystąpić w: oligofrenii we wczesnej epilepsji, ciężkich formach zapalenia mózgu, psychozie maniakalno-depresyjnej, u epileptyków z rozległymi i ciężkimi urazami mózgu, w porażeniu postępującym, nadciśnieniu, chorobach naczyń mózgu.

Jako objawy zaburzeń treści zgodnie z podziałem B.W. Zeigarnik (1969), wskazał:

1. Zaburzenia procesu uogólniania i abstrakcji:
 - a) obniżenie poziomu uogólniania, objawiające się niezdolnością klasyfikacji i abstrahowania, trudnościami w rozumieniu przenośni i przysłów, niemożnością rozumienia zawartej w zdaniu umowności, a zatem wąski zakres związków i ubóstwo skojarzeń. Zdaniem badacza nie jest to forma zaburzeń właściwa schizofrenii;
 - b) wypaczenie procesu uogólniania: duża liczba skojarzeń, ale nieukierunkowanych i przypadkowych. Według L. Kaczmarka, są one częste w schizofrenii i psychopatii.
2. Brak logiki w budowanych tekstach, spotykane w schizofrenii objawiają się:
 - a) „ześlizgami” – zaburzenie na jakiś czas konsekwencji sądów, chory zaczyna się kierować przypadkowymi, niejasnymi dla danej sytuacji wskaźnikami.
3. Nieprawidłowości w ukierunkowaniu myślenia:
 - a) „wieloplanowością”: jednoczesnym istnieniu ujęć w różnych aspektach, choć chory prawidłowo rozumie instrukcję i umie przeprowadzać takie operacje umysłowe, jak porównywanie, uogólnianie i abstrakcja.

b) „rozkojarzeniem”: brak komunikatywności oraz związków między poszczególnymi fragmentami wypowiedzi chorego (Kaczmarek 1975).

L. Kaczmarek zupełnie pominął fakt, że w wypowiedziach osób chorujących na schizofrenię, gdzie zaburzona jest treść wypowiedzi, występują także zaburzenia formy języka, bowiem niemożliwe jest istnienie zaburzeń tylko treści bez naruszenia formalnych reguł konstruowania tekstu (Lipski 2022).

Zaburzenia substancji na poziomie segmentalnym i suprasegmentalnym nie są objawami swoistymi schizofazji. Ale rozumienie prozodii emocjonalnej może być w schizofazji znacznie obniżone (Kucharska-Pietura, Klimkowski 2002).

L. Kaczmarek (1975) zaznacza, że zaburzenia treści wiążą się z mniej lub bardziej ciężkimi nieprawidłowościami w funkcjonowaniu języka, jak na przykład dysgramatyzmem, dziwacznymi i niezrozumiałymi neologizmami, echolalią, werbigeracją (= bezsensowne skojarzenia słowne), „sałatką słowną” (= całkowicie niedorzeczne wypowiedzi), a także ze zniekształceniem substancji graficznej (= patografia) czy fonicznej.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż zaburzenia w schizofrenii są swoiste i inne niż w pozostałych jednostkach nozologicznych. Chociażby w psychozie maniakalno-depresyjnej czy psychopatii, np. histrionicznej, czy impulsywnej.

WYPOWIEDZENIA SCHIZOFATYCZNE A RELACJE PARADYGMATYCZNE I SYNTAGMATYCZNE (PRZYKŁADY I ANALIZA)

W schizofazji dochodzi do zaburzeń zarówno związków paradygmatycznych, jak i syntagmatycznych. Chory z paradygmatu wybiera jednostki w sposób chaotyczny, nieprzewidziany systemem języka i łączy je z pominięciem zasad konotacji linearnej, które determinują możliwość łączenia ze sobą wyrazów w wypowiedzeniu właściwą systemowi języka.

W badaniach zaburzeń konotacji przeprowadzonych przez autora tekstu (Lipski 2018) na 982 przebadane wypowiedzenia pacjentów chorujących na schizofrenię z wysokim poziomem schizofatyczności wypowiedzeń niespójnych było 423, co stanowi 43,12%, czyli niemal połowę wszystkich wypowiedzeń.

Nieprawidłowe wypowiedzi schizofatyczne pod względem spójności można podzielić na trzy typy:

- I. Wypowiedzenia niepoprawne ze względu na mniejszą staranność (styl potoczny lub wypowiedzenia eliptyczne) – stanowiły 15,88% wszystkich wypowiedzeń.
- II. Wypowiedzenia z błędną realizacją płaszczyzny syntaktycznej – niepoprawne gramatycznie (elipsa, agramatyzmy, naruszenie schematu składowego): stanowiły 9,47% wszystkich wypowiedzeń.

III. Wypowiedzenia z zaburzeniami konotacji: stanowiły 17,74% wszystkich wypowiedzeń:

- a) w obrębie wypowiedzenia pojedynczego: 12,23% wszystkich wypowiedzeń;
- b) w obrębie wypowiedzenia złożonego: 5,50% wszystkich wypowiedzeń (Lipski 2018, 250).

W obrębie dwu typów wypowiedzeń, tj. wypowiedzeń pojedynczych i wypowiedzeń złożonych wystąpiło 99 zaburzeń konotacji opartych na neosemantyzmach (co stanowi: 10,09% wszystkich wypowiedzeń, a wśród zaburzeń konotacji: 56,9% wszystkich zaburzonych wypowiedzeń z naruszeniem konotacji) i 75 wypowiedzeń z zaburzeniami konotacji wynikającymi z użycia neologizmu idiolektalnego (co stanowi: 7,65% wszystkich wypowiedzeń, a wśród zaburzeń konotacji: 43,1% wszystkich zaburzonych wypowiedzeń z naruszeniem konotacji) (Lipski 2018, 252).

Poniżej przedstawiam przykładową analizę wypowiedzenia pojedynczego oraz złożonego z zaburzoną relacją na poziomie paradygmatycznym i syntagmatycznym.

Pacjent – mężczyzna, 45 r.ż., chory od 28 lat, wykształcenie średnie (nieukończony), diagnoza: schizofrenia paranoidalna

robię panu na jedną czwartą z cylindra i z cytryna

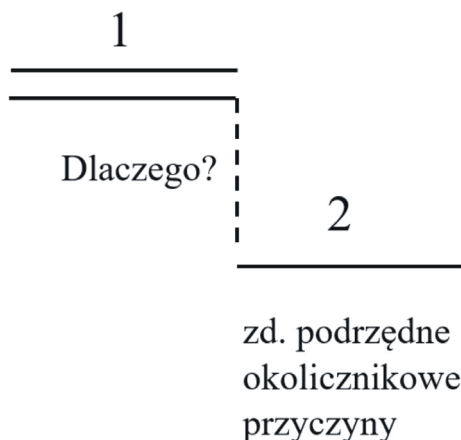
Powyższe zdanie pojedyncze ukonstituowane jest przez czasownik ROBIĆ, który konotuje schemat jądrowy: $N_1 - \bigvee_{N_{co}} - N_{co}$ realizowany tutaj z elidowanym dopełnieniem bliższym.

Podane zdanie ma następujący schemat składniowy: (NP) V NP_D Preap Num Preap NP_G Coniunctio Preap NP_G, który realizuje np. zdanie: *Robię panu na jedną czwartą z mleka i z likieru*. Wskazuje to, że użyty przez pacjenta schemat składniowy jest zgodny z zasadami gramatyki i może generować zdanie sensowne.

Czasownik ROBIĆ jest przez niektórych językoznawców uznawany za zaśłówkę (Żukowski 2011), który ma bardzo szeroki zakres konotacyjny. W *Słowniku syntaktyczno-generatywnym czasowników polskich* pod red. K. Polańskiego (1990, t. 4) występują trzy główne znaczenia oraz 140 frazeologicznych znaczeń tego czasownika, co pokazuje, jak duży jest jego potencjał konotacyjny.

Schemat relacji składniowych zdania *robię panu na jedną czwartą z cylindra i z cytryna* wygląda następująco:

teraz to jest wina wałęsy bo bierze klut poprzez skurcz/



Rysunek 5. Wykres składniowy wypowiedzenia złożonego: *teraz to jest wina wałęsy bo bierze klut poprzez skurcz/*

Źródło: opracowanie własne

Chory na schizofrenię podał urojeniowe wyjaśnienie przyczyny choroby; odpowiedź na pytanie (dlaczego pana zdaniem ludzie chorują, skąd się biorą choroby?), mimo że absurdalna, stanowi dobry kontekst do zadanego pytania. Chory rozwija swoją argumentację, podając za powód winy Lecha Wałęsę i to, że ten *bierze klut poprzez skurcz*. W tym zdaniu występuje jeden neologizm idiolektałny – *klut*, którego znaczenie jest nieznane i nie posiada on konotacji własnej, w związku z czym nie może być też konotowany przez inne jednostki leksykalne. Na tej podstawie mogą stwierdzić występujące tu zaburzenie na poziomie paradygmatycznym.

Jeśli chodzi o relacje czysto syntaktyczne, to analizowany przykład wypełnia je w sposób właściwy, ale niestaranny. Czasownik *BRAĆ* generuje schemat jądrowy - $N_1 - V - N_4$, a analizowany przykład wypełnia schemat: Adv Pronomen $V_{\text{łącz}} NP_N NP_G$ Coniunctio $V NP_A$ Preap NP_A , jak np. zdanie: *Teraz to jest wina pententa bo bierze wniosek poprzez Internet*. Orzeczenie zgodnie z normą językową powinno brzmieć *pobiera*. Użyty schemat składniowy, mimo odstępstwa można uznać za poprawny.

WNIOSKI

Gramatyka strukturalistyczna, mimo że powstała na początku XX wieku, nie traci w opisywaniu zjawisk językowych na aktualności. Przedstawione przez jej propagatorów, a przede wszystkim przez jej twórcę – F. de Saussure’a – tezy, pozwalają w sposób usystematyzowany badać, opisywać i analizować zjawiska językowe. Biorąc pod uwagę, zgodnie z wykładnią strukturalistyczną, dwa typy relacji między znakami – na osi paradygmatycznej i syntagmatycznej – jesteśmy w stanie nie tylko opisywać prawa rządzące zasadami konstruowania wypowiedzi w normie, ale także możemy przyglądać się i interpretować procesy, w wyniku których zbudowane wypowiedzi uznać można za zaburzone. W związku z tym myśli F. de Saussure’a i jego następców pozwalają na opis i interpretację wypowiedzi nie tylko poprawnych, ale także zaburzonych.

Strukturalistyczna koncepcja rozumienia mowy i języka jest szczególnie aktualna w badaniach nad zaburzeniami mowy w schizofrenii. Opisana przez F. de Saussure’a koncepcja mowy i języka pozwala zajrzeć badaczom pod powierzchnię płaszczyzny tego, co obserwowalne – samej wypowiedzi. Podział na *langue* i *parole* wprowadza dystynkcję, na bazie której współczesna logopedia tworzy klasyfikacje zaburzeń językowych. Daje także podstawę do opisu zaburzeń językowych w schizofrenii. A opozycja dwu rodzajów związków pomiędzy znakami językowymi, tj. związki asocjacyjne (paradygmatyczne) i syntagmatyczne, porządkuje myślenie o zasadach spójności wypowiedzi. Spójności, której zaburzenie może się różnie objawiać. Stosowany przez psychiatrów termin „sałatka słowna” obrazowo przedstawia cechy wypowiedzi osób chorujących na schizofrenię. Mimo tego, że metaforycznie zjawisko jest przedstawione, to brakuje w nim konkretności, analizy tego, co to znaczy, że wypowiedź jest niespójna. Narzędzi do takiej analizy dostarcza gramatyka strukturalistyczna. Kwestia relacji znaków językowych na poziomie paradygmatycznym i syntagmatycznym daje asumpt do analizy nie tylko procesów, ale i zasad rządzących tymi procesami, a także ich zaburzeń. Na podstawie przedstawionych analiz można zaobserwować, że poziom syntagmy – objawiający się w połączeniach międzywyrazowych z zachowaną poprawnością gramatyczną – jest względnie zachowany. Inaczej przedstawia się kwestia osi asocjacyjnej (paradygmatycznej). W swoich wypowiedziach pacjenci schizofreniczni nie przestrzegają norm *implicite*, mówiących o tym, jakie wyrazy można ze sobą zestawiać, a jakich nie. Użytkownik języka nie może w sposób zupełnie dowolny wydobywać pojęcia ze swojego paradygmatu pojęć i łączyć je bez zachowania norm konotacyjnych. Wypowiedź taka bowiem, mimo że poprawna gramatycznie, będzie zupełnie bezsensowna. Inaczej wygląda sytuacja, gdy tego typu działania przebiegają świadomie, wtedy można poprzez np. metaforę wyrażać treść w sposób niedosłowny. W odróżnieniu od po-

ezji proces wyławiania z paradygmatu słów w sposób odbiegający od normy nie jest objawem kreacji językowej, ale czymś zupełnie przeciwnym. W schizofrenii pacjent jest neurobiologicznie zdeterminowany do budowania tego typu wypowiedzi i pozbawiony możliwość budowania wypowiedzi poprawnych. Ważną cechą wypowiedzi schizofatycznych jest to, że pomimo iż wypowiedź jest poprawna gramatycznie, jej sens może być znacznie zaburzony.

Strukturalizm zapewnia instrumentarium pojęciowe oraz metody pozwalające badać spójność wypowiedzi schizofatycznych. Nurt ten rozwijany przez następców F. de Saussure'a (np. w szkole praskiej), mimo tego, że od czasów jego powstania upłynął ponad wiek, to zachował swój potencjał do badań z zakresu patolingwistyki, psycholingwistyki czy logopedii.

BIBLIOGRAFIA

- APA, 2024, *Kryteria diagnostyczne DSM-5-TR : desk reference*, Wrocław.
- Chomsky N., 1957, *Syntactic Structures*, Haga.
- Chomsky N., 1977, *Recenzja z „ Verbal Behavior” B.F. Skinnera* [w:] *Lingwistyka a filozofia*, wybór, opracowanie i wprowadzenie B. Stanosz, Warszawa, s. 23–81.
- Czernikiewicz A., Woźniak T., 2001, *Schizofazja*, „Logopedia”, t. 29, s. 7–36.
- de Saussure F., 2007, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, Warszawa.
- Kaczmarek L., 1966, *Nasze dziecko uczy się mowy*, Lublin.
- Kaczmarek L., 1975, *Korelacyjna klasyfikacja zaburzeń słownego i pisemnego porozumiewania się*, „Logopedia” t. 12, s. 5–13.
- Kępiński A., 1972, *Schizofrenia*, Warszawa.
- Kucharska-Pietura K., Klimkowski M., 2002, *Zaburzenia prozodii emocji u osób chorych na schizofrenię*, „Postępy psychiatrii i Neurologii”, t. 11, s. 357–364.
- Langacker R.W., 1987, *Foundations of cognitive grammar*, vol. 1: *Theoretical prerequisites*, Stanford.
- Langacker R.W., 1991, *Foundations of cognitive grammar*, vol. 2: *Descriptive application*, Stanford.
- Lipski W., 2017, *Wieloznaczność rozumienia terminu „konotacja” i jego aplikatywność w badaniach nad zaburzeniami mowy*, „Logopedia Silesiana”, t. VI, s. 57–72.
- Lipski W., 2018, *Zaburzenia konotacji w schizofrenii*, Lublin.
- Lipski W., 2022, *Zaburzenia formy i treści wypowiedzi w dialogu i narracji schizofatycznej. Implikacje terapeutyczne*, „Logopedia Silesiana”, t. XI, nr 2, s. 1–28.
- Polański K., red., 1990, *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, t. 4, Wrocław–Kraków.
- Polański K., red., 2003, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław.
- Zeigarnik B.W., 1969, *Patologia myślenia*, Warszawa.
- Żurowski S., 2011, *Funkcje pragmatyczne operacji zaslówkowych*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna”, nr 7, s. 46–54.

Źródła internetowe

- WHO, 2022, ICD-11 Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, <<<https://icd.who.int/browse/2025-01/mms/en#1683919430>>> (data dostępu: 09.11.2025).